



BULLETYN

206

18.04.1994 r

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

*** Z REGIONU * Z REGIONU * Z REGIONU ***

Komunikat z posiedzenia Zarządu Regionu

W dniu 14 kwietnia odbyło się posiedzenie Zarządu Regionu, podczas którego przedstawiono relacje z ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej.

- Rozważano działania Związku w aspekcie prowadzonej przez "S" ogólnopolskiej akcji protestacyjnej przeciwko nadmiernemu wzrostowi kosztów utrzymania i zubażania środowisk pracowniczych, emerytów i rencistów.

- Powołano zespół negocjacyjny, który w najbliższych dniach rozpocznie rozmowy z wojewodą radomskim w sprawie najpilniejszych problemów zakładów pracy, dla których wojewoda jest organem założycielskim.

- Postanowiono zwołać na dzień 24 czerwca br. VII Walne Zebranie Delegatów Regionu Ziemia Radomska, celem złożenia corocznego sprawozdania z działalności, określenia realizacji programu Związku w kraju i w regionie oraz jego ewentualnej modyfikacji.

- Powołano komitet organizacyjny obchodów 18-tej rocznicy Radomskiego Protestu Robotniczego w czerwcu 1976r.

- Markowi Małysie (Radokór) powierzono przygotowanie i nadzór nad przebiegiem uroczystości poświęconych 203 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja.

- Zapoznano się ze stanem prac związanych z przygotowaniami do przyjęcia w Radomiu V Wyścigu Kolarskiego "Solidarności".

Zbigniew Cebula

ZAPRASZAMY!

W imieniu Duszpasterstwa Świata Pracy przy Kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie i NSZZ "Solidarność" Regionu Mazowsze zapraszamy do wzięcia udziału w uroczystościach dla świata pracy organizowanych w ramach obchodów 10 rocznicy śmierci Księdza Jerzego Popiełuski.

Uroczystości odbędą się w Dniu Świata Pracy - 1 maja 1994r. - w Kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie, ul. Hożjusza 2.

Program uroczystości:

godz. 9.30 - prelekcja na temat pracy duszpasterskiej Księdza Jerzego w środowisku robotniczym, którą wygłosi p.mec. Maciej Bednarkiewicz.

godz. 10.00 - Msza Święta, której przewodniczyć będzie Ksiądz Biskup Stanisław Kędziora

W czasie Mszy Św. odbędzie się poświęcenie sztandaru Sekcji Krajowej Pracowników Przemysłu Mięsnego NSZZ "Solidarność".

Dar ołtarza - wędliny - zostanie przeznaczony dla Domów Dziecka.

po Mszy Św. - złożenie kwiatów na Grobie Księdza Jerzego oraz wystąpienia liderów NSZZ "Solidarność".

KOMUNIKAT w SPRAWIE SPORU ZBIOROWEGO Z DYREKCJĄ WSzZ nr 2 - Komisji Międzyzakładowej NSZZ "S" Pracowników Ochrony Zdrowia Lecznictwa Podstawowego i Specjalistycznego w Radomiu

Po kilku turach rozmów negocjacyjnych uzyskano porozumienie co do realizacji następujących postulatów:

1. Wyrównanie podwyżek dla personelu w grupach zaszerogowania od IV do IX.

Wyrównanie od 1 stycznia 94r. nastąpi przy wypłacie pensji kwietniowej.

2. Zniesienie cenzury w radiowęzle zakładowym.

Radiowęzeł, po ogłoszeniu sporu, został czasowo zamknięty. Według interpretacji dyrektora, jeśli radiowęzeł jest nieczynny, to nie istnieje cenzura. W tej sytuacji wysunęliśmy żądanie udostępnienia radiowęzła zakładowego w celu prowadzenia działalności, zgodnie z zapisem art. 33 ustawy o związkach zawodowych z 23.05.91.

Pełniący obowiązki dyrektor WSzZ przyjął propozycję i udostępni radiowęzeł niezwłocznie po uaktualnieniu regulaminu i statutu rozgłośni zakładowej.

Przedstawiony regulamin nie został w całości przyjęty przez przedstawicieli Związku. Odrzucono te zapisy, które ograniczały samorządność i niezależność Związku.

3. Odwołanie z funkcji p/o dyrektora naczelnego WSzZ - mgr inż. Tomasza Świągonia.

Sprawę powołania dyrektora pozostawiono do czasu rozstrzygnięcia postępowania konkursowego w dniu 11 kwietnia 94r.

4. Zwiększenie, o co najmniej 150 mld złotych, środków na ochronę zdrowia dla województwa radomskiego.

5. Zwiększenie funduszy z budżetu centralnego na kontynuację budowy szpitala na Józefowie.

6. Zmiana systemu finansowania ochrony zdrowia poprzez wprowadzenie ubezpieczeń zdrowotnych.

Postulaty 4, 5 i 6 będą negocjowane z właściwymi władzami.

W dniu 7 kwietnia spór zbiorowy z dyrekcją Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Radomiu został zawieszony do czasu powołania dyrektora.

przewodniczący NSZZ "S" w WSzZ - dr Jan Sekuła

DWÓCH KANDYDATÓW na dyrektora WSzZ

11 kwietnia br. obradowała komisja konkursowa, pod przewodnictwem lekarza wojewódzkiego - Mariana Synosia, która miała zdecydować o wyborze dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Radomiu. Żaden,

*Z REGIONU*Z REGIONU*Z REGIONU*

spośród pięciu kandydatów, nie uzyskał bezwzględnej większości głosów. Dwie kandydatury, z największą ilością głosów, zostały przedstawione wojewodzie radomskiemu, który ma dokonać ostatecznego wyboru. Tymi najważniejszymi kandydatami są: **Jacek Kotas** - dyrektor ZOZ w Kraśniku Lubelskim i **Tomasz Świgoń** - aktualnie pełniący obowiązki dyrektora WSzZ w Radomiu. Jeśli wojewoda nie zdecyduje się na mianowanie któregoś z nich, konkurs odbędzie się ponownie.

A.R.

WPEC przeciw komunalizacji

Dyrekcja a także Komisja Zakładowa NSZZ "S" w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Radomiu jest przeciwna komunalizacji tego przedsiębiorstwa przez Radę Miejską przed zakończeniem rozpoczętych inwestycji ciepłowniczych.

Związkowcy obawiają się, że przejęcie przedsiębiorstwa przez władze miasta, dysponujące ograniczonymi finansami, pozbawi firmę dotacji. Aktualny organ założycielski, wojewoda radomski, przewiduje w swoim budżecie 84 mld złotych na dofinansowanie WPEC-u, na które przedsiębiorstwo bardzo liczy, głównie ze względu na wspomniane już inwestycje ciepłownicze. Inwestycje te, to podłączenie do miejskiej sieci ciepłej obiektów, obsługiwanych aktualnie przez 32 kotłownie w centrum miasta a eksploatowane przez WPEC i 70 kotłowni, pozostających poza WPEC-em, przy jednoczesnym wyłączeniu tych kotłowni - najdroższych źródeł ciepła. Rezultatem operacji miałyby być: obniżenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery, poprawa bezpieczeństwa systemu grzewczego Radomia, a także zmniejszenie kosztów produkcji i eksploatacji energii ciepłej. Ten ostatni pozytywny efekt miałyby oznaczać niższe ceny za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę dla użytkowników.

Z analiz kosztów produkcji ciepłej w 1993 roku wynika, że koszt produkcji 1 GJ (giga Julia) wynosił: 226.751 zł w kotłowniach lokalnych, 86.769 zł w ciepłowni WPEC-u, a koszt zakupu 1 GJ z EC Radom 179.117 zł.

Komisja Zakładowa "S" zwróciła się do Zarządu Regionu o przedstawienie Wojewodzie Radomskiemu, w jej imieniu, sytuacji ciepłownictwa w mieście i stanowiska w tej kwestii Komisji Zakładowej.

A.R.

ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu NSZZ "S" Ziemia Radomska zaprasza Poczty Sztandarowe Terenowych Komisji Koordynacyjnych i Komisji Zakładowych Związku, do wzięcia udziału w uroczystościach w intencji duszpasterzy "Solidarności", Wielkich Kaptanów i Polaków ks. Jerzego Popiełuszki i ks. Kazimierza Jancarza, które odbędą się 23 i 24 kwietnia w Sanktuarium w Kałkowie-Godowie.

Wyjazd autokaru w dniu 24 kwietnia o godz. 9.00 - parking BGŻ obok siedziby ZR. Planowany powrót ok. godz. 20.00. Wszystkich chętnych (w tym Poczty Sztandarowe) prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu ZR do dnia 21 kwietnia.

Ilość miejsc ograniczona.

Zapraszamy gorąco również wszystkich dysponujących własnymi środkami transportu do wzięcia udziału w uroczystościach.

Zdz.Maszkiewicz - v-ce przew. ZR

ZAPRASZAMY!

W imieniu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej - Zarządu Koła w Pionkach zapraszamy

UROCZYSTOŚCI 50-LECIA AKCJI "BURZA" i 50-tej ROCZNICY ROZSTRZELANIA ŻOŁNIERZY AK przy ul.Zwoleńskiej

które odbędą się w Pionkach w dniach
23 i 24 kwietnia '94r.

Program uroczystości:

23.04.94r. - sobota

godz. 15.00 - 17.00 Punkt informacyjny dla gości przyjezdnych w Harcówce ZHP przy ul. Orzeszko-
wej 12

godz. 17.00 - zbiórka pocztów sztandarowych i Organizacji oraz społeczeństwa koło Harcówki ZHP

godz. 17.15 - przemarsz do pomnika przy ul.Kolejowej i na cmentarz nowy, oddanie hołdu poległym

godz. 19.00 - spotkanie z młodzieżą i społeczeństwem przy ognisku obok Harcówki ZHP.

24.04.94r. - niedziela

godz.11.00 - 13.00 punkt informacyjny dla gości przyjezdnych w Harcówce ZHP

14.30 - zbiórka pocztów sztandarowych i uczestników przy pomniku na ul.Zwoleńskiej

14.50 - składanie kwiatów

15.00 - MSZA ŚWIĘTA polowa celebrowana przez JE ks. bp Stefana Siezka

16.00 - Apel poległych

17.00 - Spotkanie byłych żołnierzy AK w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pionkach przy ul.Zwycięstwa 2

W dniu 24 kwietnia Komunikacja Miejska w Pionkach kursować będzie w godz. od 14.00 do 16.30 Dworca Zach. do ul. Zwoleńskiej.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 204:

Poziomo: mrowisko, wiśniowiec, watra
Pionowo: powieka, wiązar

Nagrody

- płyty długogrające "Gdzie słońce wschodzi" otrzymają
Zdzisław Gutowski, Maria Kopeczyńska, Krystyna R
biś, Aleksandra Pawłowska, Elżbieta Sekuła - mieszkańcy
Pionek

oraz Małgorzata Płonka i Jerzy Krzemiński z Radomia

GRATULUJEMY

JUŻ 20 LAT UCZĄ, POMAGAJĄ, WYCHOWUJĄ - DBAJĄ BY "INNOŚĆ" NIE MIAŁA MIEJSCA

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Radomiu jest placówką kształcenia specjalnego funkcjonującą w budynku przy ul.Słowackiego 17 od ponad 20 lat.

Ten okrągły jubileusz przypomina, iż jest to najstarsza placówka w województwie, ukierunkowana na pracę z młodzieżą upośledzoną w stopniu lekkim. Na dorobek dydaktyczny Ośrodka Szkolno-Wychowawczego składa się praca wielu pedagogów, którzy rzetelną, pełną wysiłku pracę wkładają na rzecz dzieci odbiegających od normy intelektualnej. Praca ta na pewno nie należy do łatwych. Jednak dzięki specjalistycznym kwalifikacjom, a także długoletniemu stażowi pracy w placówce możliwe jest osiągnięcie przez nauczycieli efektów w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Stosowane przez nich metody i środki nauczania dostosowane są do możliwości uczniów, uwzględniają przy tym ich potrzeby i zainteresowania. Stosowana jest indywidualizacja pracy z uczniem.

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy kształci młodzież z całego województwa. Ci spośród uczniów, którzy pochodzą z odleglejszych miejscowości, mają możliwość zakwaterowania w internacie przy ul.Kolejowej 22. Prowadzona przez internat działalność opiekuńczo-wychowawcza, to przykład pracy dobrze zorganizowanej i świetnie przygotowującej do prowadzenia samodzielnego społecznego i kulturowego życia między ludźmi dorosłymi. Wszelkierne rozwijanie wychowanków sprzyja również bogate zaplecze rekreacyjno-sportowe internatu, a także prowadzona na szeroką skalę działalność kulturalno-oświatowa.

Niemalą rolę w przezwyciężaniu barier między młodzieżą upośledzoną, a środowiskiem społecznym odgrywają różnego typu imprezy i uroczystości o charakterze integracyjnym.

Rola nauczyciela i wychowawcy w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym jest wyjątkowa. Pamiętać bowiem trzeba, iż pozostaje ona dla ucznia upośledzonego niejednokrotnie jedynym, pozytywnym wzorcem, napotykanym w najbliższym otoczeniu. Dom rodzinny, z uwagi na często występującą patologię społeczną, często takich wzorców dostarcza.

Edukacja młodzieży upośledzonej przebiega głównie pod kątem przygotowania do pełnego uczestnictwa w świecie dorosłych, uwzględnia również kształcenie zawodowe, które takie uczestnictwo ułatwia.

Oferta Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, co do kierunków kształcenia w zawodzie jest dość bogata, oparta o analizę potrzeb rynku pracy, dokonaną w porozumieniu z Biurem Pośrednictwa Pracy.

W bieżącym roku szkolnym dziewczęta kształcą się na kierunkach: krawieckim, dziewiarskim, kucharzskim i cielnikarskim, natomiast młodzież męska zdobywa zawód stolarni, ślusarszą, pracownika robót budowlanych oraz introligatora. Podział ten nie jest oczywiście obligatoryjny co do płci uczniów, podział ten pozostaje raczej w ścisłym powiązaniu z ich zainteresowaniami i zdolnościami manualnymi. Długotrwalej tradycji w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym mają punkty: krawiecki, dziewiarski, ślusarski. Uruchomione w początkach istnienia, cieszą się nie słabnącą popularnością wśród młodzieży i jej rodziców. Oparte o bogaty park maszynowy i systematycznie wzbogacane o nowe technologie, kierunki te przynoszą Ośrodkowi największe korzyści finansowe. W ramach prowadzonej w placówce praktycznej nauki zawodu, warsztaty szkolne wykonują usługi na zlecenia za-

równy indywidualne, jak i zlecenia instytucji i zakładów pracy. Ceny oferowanych usług jest wysoce konkurencyjna wobec usług innych zakładów o charakterze usługowym.

Zdobywając określony zawód, uczniowie Ośrodka przygotowują się do pełnego uczestnictwa w życiu społeczeństwa. Ich wejście w określone role społeczne i zawodowe przebiega na ogół bezkolizyjnie, w sposób nie budzący podejrzeń o "inność".

Otoczenie postrzega na ogół dorosłych upośledzonych jako pełnosprawnych partnerów w pracy i w sąsiedztwie, w rodzinie.

Proces integracji, podjęty w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym przynosi sukcesy, tyle, że przez wiele lat istnienia placówki odbywał się bez używania modnego nazewnictwa, w tym i wspomnianej nazwy "integracja".

Elżbieta Skoczek
/tytuł pochodzi od redakcji/

V Międzynarodowy Wyścig Kolarski "Solidarności"

Organizatorzy Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego "Solidarności" mają przyjemność poinformować o możliwości promocji i reklamy w związku z wymienionym wyścigiem. Pierwszy etap wyścigu kończy się w Radomiu 14.06.1994r. Następnego dnia, 15.06.1994r. rozpoczyna się drugi etap tzw. startem honorowym. W tym miejscu konieczne należy dodać, że wyścig o randze międzynarodowej znajduje miejsce w kalendarzu europejskich imprez sportowych, w których ścigają się amatorskie i zawodowe drużyny. Relacje i transmisje telewizyjne, radiowe i prasowe z wyścigu stanowią doskonałą sposobność promowania się.

Poniżej podajemy listę możliwości:

- 1.folder wyścigu, jedna strona /10 x 20 cm/ - 3 mln zł;
połowa strony - 1,5 mln zł;
- 2.napisy reklamowe na trybunach okolicznościowych;
- 3.transparenty z napisem Meta, Start i Premia /130 x 80 cm/;
- 4.tablice reklamowe w pobliżu mety, podium i startu.

Zapraszamy do innych, zaproponowanych przez państwa, form reklamy i sponsorowania wyścigu.

Marian Krzaklewski i Komitet Honorowy

KOMITET HONOROWY I etapu Wyścigu "S"

Przewodniczący Komitetu Honorowego Andrzej Belina - Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Andrzej Stypiński - Przewodniczący Okręgowego Związku Kolarskiego

Wiesław Wasilewski - Rektor Wyższej Szkoły Inżynierskiej

Zbigniew Kuźmiuk - Wojewoda Radomski

Wojciech Gęsiak - Prezydent miasta Radomia

Krzysztof Telka - Wiceprezydent miasta Radomia

Zbigniew Fabiański - Komendant Wojewódzkiej Policji w Radomiu

Andrzej Szczych - Komendant Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Radomiu

Zdzisław Kurowski - Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojakowego w Radomiu

Zdzisław Maszkiewicz - Wiceprzewodniczący Zarządu regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska

Zdarzyło się w ubiegłym tygodniu...

*12 kwietnia rząd przyjął nowy projekt ustawy popiwkowej, który uwzględnia zastrzeżenia zgłoszone przez prezydenta RP: rząd nie będzie mógł wprowadzać popiwku w przedsiębiorstwach prywatnych; pieniądze z kar za nadmierny wzrost płac trafiać w całości do budżetu, a nie - jak przyjęto w poprzedniej wersji - również do Agencji Rozwoju Przemysłu.

Nowym projektem ustawy popiwkowej, Sejm zajmie się prawdopodobnie 20 kwietnia.

*13 kwietnia na spotkaniu ze związkowcami premier Pawlak powiedział, iż możliwe jest, że rząd zrezygnuje z wprowadzenia neopopiwku.

*Prezydent RP - Lech Wałęsa podpisał ustawę budżetową na 1994r.

*14 kwietnia Biały Marsz w Warszawie zdrowia zorganizowała Okręgowa Izba Pielęgniarek i Pomożniczek oraz Region Mazowsze. Pracownicy służby zdrowia domagają się zwiększenia nakładów na ochronę zdrowia oraz likwidacji procedury pobierania bezprawnych opłat od pacjentów.

*14 kwietnia w Warszawie rozpoczął się XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny. Jan Paweł II przekazał do uczestników Kongresu przesłanie wskazujące na zagrożenia współczesnej cywilizacji dla rodziny.

*15 kwietnia "Życie Radomskie" w artykule "Nocny atak na Wałęsę" napisało: Koalicja zamierza ograniczyć konstytucyjne uprawnienia prezydenta. Nowych ministrów Sejm mógłby zatwierdzać wbrew woli Lecha Wałęsy. Pomysł, wysunięty przez liderów SLD podczas nocnego, tajnego spotkania koalicji, uzyskał nieoczekiwane aprobatę premiera Waldemara Pawlaka.

A.R.

12 KWIECIEŃ - POSIEDZENIE PREZYDIUM KK

Na wstępie przyjęto stanowisko w sprawie zbrodni stanu wojennego, w którym zwrócono się do Sejmu RP, by twórcy stanu wojennego zostali osądzeni przez Trybunał Stanu.

Stanisław Alot przedstawił sprawozdanie ze spotkania Krajowego Porozumienia Komisji Zakładowych, które odbyło się w Gdańsku w dniu 8 kwietnia br.

Jerzy Ostroch przekazał informację z prac Komisji Selekcyjnej Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. Po jej przeanalizowaniu Prezydium KK podjęło decyzję o zwołaniu na dzień 26 kwietnia br. spotkania wszystkich przewodniczących komisji zakładowych z przedsiębiorstw, które uczestniczą w programie NFI oraz przyjęło stanowisko, w którym stwierdza się, że w radach nadzorczych NFI musi być miejsce dla przedstawicieli reprezentatywnych związków zawodowych oraz musi istnieć pakiet socjalny dla pracowników zakładów uczestniczących w NFI.

Jacek Smagowicz poinformował Prezydium KK o pracach Rady Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Przedyskutowano wyniki ostatniego posiedzenia Społecznej Komisji Konstytucyjnej. Tezy do projektu konstytucji będą przedstawione na posiedzeniu KK w dniu jutrzejszym.

Podjęto decyzję o projekcie interpretacji paragrafu 10 ustęp 4 Statutu NSZZ "Solidarność", który będzie zatwierdzony przez Komisję Krajową.

Tomasz Wójcik przedstawił wyniki seminarium ws. reprezentatywności związków zawodowych, które z udziałem przedstawicieli "Solidarności", "Solidarności-80", OPZZ i Rządu RP odbyło się 7-8 kwietnia br.

Rzecznik Prasowy KK - Piotr Żak

Tomasz Wójcik - członek Komitetu Trójstronnego d/s Współpracy z MOP NSZZ "S" - o seminarium na temat kryteriów reprezentatywności organizacji pracodawców i pracowników dla potrzeb Komitetu Trójstronnego d/s współpracy z MOP przy Ministrze Pracy RP

Seminarium odbyło się w dniach 6-7 kwietnia 1994r. w Białobrzegach k. Warszawy. Uczestniczyli w nim przedstawiciele rządu pod przewodnictwem wiceministra pracy Andrzeja Bączkowskiego, przedstawiciele Kon-

federacji Pracodawców Polskich, przedstawiciele związków zawodowych, tj. NSZZ "Solidarność", NSZZ "Solidarność-80" oraz OPZZ, a także jako obserwator przedstawiciel Głównego Inspektora Pracy. W pracach seminarium jako ekspert uczestniczyła Pani Anna-Juliette Donsimoni-Poniatowska z wydziału Wolności Związków Biura MOP.

W czasie dwudniowych obrad uczestnicy przedstawili swoje poglądy dotyczące kryteriów, jakie mają spełniać organizacje, aby uzyskać status organizacji reprezentatywnej. Ustalono, że w wyniku tej dyskusji Rząd przedstawi członkom Komitetu Trójstronnego d/s współpracy z Międzynarodową Organizacją Pracy projekt kryteriów dla przedyskutowania go w poszczególnych organizacjach, a następnie przyjęcie tych kryteriów jako obowiązujących.

W czasie dyskusji wstępnie zgodzono się w następujących kwestiach:

- * o reprezentatywności organizacji będzie rozstrzygać sąd na podstawie uzgodnionych z partnerami społecznymi i przyjętych wcześniej kryteriów
- * do kryteriów należeć będą:
 - liczebność, którą można na przykład sędzi udowodnić,
 - zakres działania (co najmniej 20% istniejących branż oraz co najmniej 30% województw),
 - posiadanie struktur krajowych i lokalnych,
 - posiadanie zdolności organizacyjnej tj. np. możliwość faktycznego opiniowania aktów prawnych, czy realizacji podpisanych umów i zobowiązań,
 - niezależność tak materialna jak polityczna.

Spora emocji wzbudziła dyskusja na temat niezależności, gdy przedstawiciel NSZZ "Solidarność" zaprezentował swoje stanowisko, wskazując na przykładami, że oficjalnie znana w OPZZ, jako przywrócenie niezależności materialnej i politycznej, ripostę przedstawiciela OPZZ, który potwierdził stan faktyczny. OPZZ zbiera (dwanaście zł) miesięcznie od członka na utrzymanie centrali. Oznacza to, że OPZZ otrzymuje niewiele ponad 500 zł rocznie, reszta wpływów pochodzi z działalności gospodarczej. Według opinii eksperta wszystkie struktury związkowe winny utrzymywać ze składek związkowych.

Ustalono również zgodnie, aby Minister Pracy wystąpił do Ministra Finansów o wliczenie w dek członkowskich pracodawców koszty oraz aby składki członkowskie w związkach zawodowych były obciążone od podatków dochodowych osób fizycznych.

* KOMISJA KRAJOWA * KOMISJA KRAJOWA * KOMISJA KRAJOWA *

Program obrad Komisji Krajowej

- *Omówienie sytuacji w kraju i akcji protestacyjnej.
- *Prezentacja tezy do projektu konstytucji opracowanych przez Społeczną Komisję Konstytucyjną.
- *Krajowy Zjazd Delegatów 30 czerwca - 2 lipca w Mielcu.
- *Plan szkoleń w Związku.
- *Dwie uchwały interpretacyjne do statutu.
- *Spotkanie z przedstawicielami amerykańskiego związku zawodowego.

Posiedzenie Komisji Krajowej odbyło się 13 kwietnia w Gdańsku.

Na początku odbyło się godzinne spotkanie z przedstawicielami amerykańskiego związku zawodowego SEIU, będącego częścią centrali AFL-CIO. SEIU wspólnie z Sekretariatem Ochrony Zdrowia przygotował szkolenie dla działaczy naszego związku w sprawie naboru nowych członków do związku. Gośćmi KK byli: Nancy Mills, Carolyn Lauer i Dave Rodich.

Podjęto szereg decyzji organizacyjnych. Komisja Krajowa podjęła dwie uchwały interpretacyjne do statutu: dotyczącą statutu związku /pełną treść uchwał opublikujemy w następnym numerze Biuletynu/. Postanowiono, że VI KZD odbędzie się w Mielcu w dniach 30 czerwca - 2 lipca br. Komisja Krajowa przeprowadziła zmiany w regulaminie Rady Nadzorczej Funduszu Gospodarczego. Przyjęto plan szkoleń w Związku.

Znaczną część obrad Komisji Krajowej zajęła prezentacja tezy do projektu konstytucji przygotowanych przez Społeczną Komisję Konstytucyjną. Tezy te były prezentowane przez członków zespołów problemowych SKK: B.Niemiec, A.Rościewicz, Z.Romaszewskiego, P.Ł.J. Andrzejewskiego, W.Olszewskiego oraz prof. K.Drzwieckiego. W najbliższym czasie zorganizowane zostanie specjalne spotkanie o charakterze seminaryjnym poświęcone tylko problematyce konstytucyjnej.

Na końcu Komisja Krajowa zajęła się omówieniem sytuacji w kraju i akcji protestacyjnej Związku. Pomimo wiadomości, które nadeszły z Warszawy, że Rząd RP odstępuje od popiwku w myśl tezy przygotowanych przez ekspertów NSZZ "Solidarność" oraz powoła ustawową Komisję Trójstronną Społeczno-Gospodarczych, w której zasiadać będą tylko reprezentatywne organizacje pracodawców i pracobiorców, Komisja Krajowa postanowiła nie przerywać akcji protestacyjnej. Tylko nacisk Związku spowodował reakcje strony rządowej i dlatego należy ten nacisk utrzymać. Akcja Związku obliczona być musi na wiele miesięcy. Związek nie odstąpi od swoich postulatów.

Rzecznik Prasowy - Piotr Żak

Poniżej przedstawiam Państwu treść pisma przesłanego do Gabinetu Premiera Waldemara Pawlaka do przewodniczącego Związku Mariana Krzaklewskiego. Pismo to należy traktować jako stanowisko Rady Ministrów w sprawie prowadzonych rozmów pomiędzy ekspertami rządowymi i związkowymi. Jak Państwo zapewne sami zorientujecie się po przeczytaniu go, pismo nie zawiera żadnych konkretnych wniosków, jest napisane w stylu "na okrągło". Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jeden detal. Końcowy fragment jest informacją - nie

zaproszeniem - o spotkaniu z Panem Premierem o godz. 15.30 w dniu 13 kwietnia, a pismo zostało przesłane do KK faxem dokładnie o godz. 13.49 tego samego dnia, a więc półtorej godziny przed spotkaniem(!).

Przy okazji przypominam, że termin ustosunkowania się rządu do rozmów eksperckich minął 12 kwietnia.

W spotkaniu związków zawodowych z Premierem udział wzięli sekretarz KK Stanisław Alot, który wprost z obrad "Krajówki" odleciał do Warszawy samolotem. Na spotkaniu tym Pan Premier poinformował, że rząd jakoś sobie poradzi bez popiwku i nie wniesie nowelizowanej ustawy pod obrady Sejmu. Związki przyjęły tę informację z zadowoleniem. Ale nazajutrz pojawiła się kolejna niespodzianka. Środki masowego przekazu poinformowały, że projekt ustawy neopopiwkowej wniesie 16 posłów PSL...

Uprzejmie informuję Pana Przewodniczącego, że Rada Ministrów przyjęła następujący zapis protokołarny na posiedzeniu w dniu 12 kwietnia 1994r.

Rada Ministrów zapoznała się z przebiegiem negocjacji w ramach rozmów ze związkami zawodowymi, reprezentantami i samorządu terytorialnego na temat gwarancji socjalnych oraz rozmów ekspertów rządowych z ekspertami NSZZ "Solidarność" i NSZZ "Solidarność-80".

Rada Ministrów:

- oceniła, że istniejące mechanizmy negocjacyjne, w tym Trójstronna Komisja ds. Społeczno-Gospodarczych i Trójstronna Komisja ds. Kontroli Realizacji Paktu stwarzają możliwości dyskusji na tematy postulowane przez związki zawodowe oraz tworzą dla tych rozmów racjonalną podstawę dla dochodzenia do wspólnych stanowisk w ważnych dla sytuacji pracowników i państwa sprawach.

- odnotowała z zadowoleniem, że negocjacje w sprawie gwarancji socjalnych są zaawansowane, co znajduje potwierdzenie m.in. w podpisaniu już porozumienia w sprawach dotyczących mieszkalnictwa, zatrudnienia i bezrobocia, a także leczenia uzdrowiskowego oraz przygotowaniu projektów porozumień dotyczących spraw oświaty i kultury;

- uznała, że dla dalszych negocjacji sprawa ważną jest pilne rozpatrzenie przez Komitet Ekonomiczny i Komitet Społeczno-Polityczny RM oraz rząd projektu "programu polityki społeczno-gospodarczej na lata 1994-97", który będzie zawierał wskaźniki ilościowe potrzebne dla określenia granic zobowiązań państwa na najbliższe lata;

- oceniła, że trudności w uzgodnieniu stanowiska w negocjacjach ze związkami zawodowymi nie mogą prowadzić do powstrzymania się rządu od publicznego przedstawiania inicjatyw ustawowych mogących obiektywnie stać się instrumentem poprawy sytuacji rodzin najbardziej potrzebujących, w związku z czym zobowiązała Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do przedstawienia projektu rozwiązań prawnych dotyczących zasiłków rodzinnych pozwalających kierować istniejące środki do osób najbardziej potrzebujących;

- po analizie zgłaszanych przez związki zawodowe postulatów dotyczących Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, zobowiązała Ministra Pracy i Polityki Socjalnej do pilnego zakończenia prac nad projektem regulacji ustawowej w tej sprawie, z uwzględnieniem jasno określonej zasady reprezentatywności, a także zleciła przedstawicielom rządu w Komisji przedstawienie na jej fo-

* KOMISJA KRAJOWA * KOMISJA KRAJOWA * KOMISJA KRAJOWA *

rum zgłoszonych w trakcie rozmów wniosków dotyczących rozszerzenia reprezentacji związkowej;

- po analizie opinii związków zawodowych, że część zawartych w przeszłości porozumień nie jest w dostatecznym stopniu realizowana - zaleciła członkom Rady Ministrów dokonanie przeglądu porozumień z zakresu ich kompetencji i pilne przedstawienie wiążących się z tym wniosków, a także potwierdziła gotowość do przedyskutowania każdego indywidualnego przypadku w gronie sygnatariuszy zawartych wcześniej porozumień;

- postanowiła zwrócić się do związków zawodowych i organizacji pracodawców o zachowanie odpowiedzialnej postawy w sytuacji braku niezbędnych instrumentów prawnych kontroli nadmiernego wzrostu wynagrodzeń, której nadużycie prowadzić musi do zniweczenia szans rozwoju gospodarczego Polski.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Przewodniczącego, że bliższe szczegóły związane z tym posiedzeniem oraz zamiary Rządu zostaną przedstawione na spotkaniu z Panem Premierem o godz. 15.30.

Podpisał Roman Adamczyk - Dyrektor Gabinetu Prezesa Rady Ministrów

Wypowiedź Mariana Krzaklewskiego podczas posiedzenia Komisji Krajowej 13 kwietnia br. Dokument, o którym na wstępie mówi Przewodniczący, to publikowane powyżej pismo.

Ten dokument jest dosyć przebiegły w jednym punkcie. Nie ma oczywiście terminów i dat, ale w jednym pukcie rząd mówi, że zgadza się na postulat - który zresztą nie jest postulatem nowym, bo jest w Pakcie o przedsiębiorstwie - żeby Komisja Trójstronna była powołana ustawowo i aby była ustalona reprezentatywność, a jednocześnie w pierwszej części mówi, że ta struktura - w tej chwili pokraczna, rachityczna - powinna rozwiązywać wszystkie problemy negocjacyjne. Czyli tu rząd jak gdyby zaprzecza sam sobie, ponieważ mówi, że aktualna Komisja Trójstronna powinna rozwiązywać problemy negocjacyjne na szczeblu rząd-związki zawodowe, a równocześnie mówi, że tę strukturę trzeba osadzić na innych podstawach. Tylko, że nie mówi kiedy i jak. Powiedziałem w telewizji przed chwilą, że rząd odpowiedział, że nie będzie realizował takich postulatów NSZZ "Solidarność" i że nie postulaty Związku, ale decyzja rządu jest decyzją polityczną. Równocześnie powiedziałem, że premier złamał uzgodnienia podjęte na spotkaniu ze mną, że będą postulaty przez ekspertów opracowane, i że będzie decyzja polityczna co do postulatów i ich realizacji. I ten tryb, który przedstawił rząd w stosunku do naszych postulatów i uzgodnień, jest złamaniem wzajemnych dwustronnych uzgodnień ze spotkania z Premierem.

I jeszcze jedna sprawa, rząd do tej pory nie odpowiedział na spór zbiorowy wszczęty w Łodzi o nierealizowaniu Paktu o przedsiębiorstwie.

Zostają następujące działania. Jedyne działanie, które doprowadzi do realizacji postulatów, to jest nacisk Związku. Może jeszcze jakieś cząstkowe działania polityczne. Kilka dni temu wydawało się, że działania polityczne - niekoniecznie wymagające naszych ustępstw - działania których jesteśmy nie klientem ale podmiotem - mogły dojść do skutku.

Chodziło o spotkanie z Prezydentem, nie podpisanie przez Prezydenta ustawy popiwkowej spowodowało, że otworzy się płaszczyzna spotkania z Prezydentem. Chcieliśmy w tym spotkaniu powiedzieć, jak sobie wyobrażamy stosunek - z punktu widzenia Związku - do ustawy budżetowej i popiwkowej. Jakie są tu możliwe zabiegi, aby postulaty zrealizować, nie wiktając Prezydenta w przedłużającą się walkę o ustawę budżetową, choćby przez realizację rozpisanych przez ekspertów postulatów Związku, większości wymagają one zmian w ustawach o budżecie i ich rozporządzeniach. Wyraźnie widać, że środki budżecie będą się bardzo dynamicznie przegrupowywać tylko od decyzji politycznych zależy realizacja naszych postulatów. Choćby dzisiejsza informacja. Wpływy z banknotów były oceniane na I kwartał na 3 biliony, jest ich 10 bilionów. Czyli dukrotnie większa suma niż uzyski z poprzedniego, czyli 1/5 sumy podwyżek całej sfery budżetowej. Nie ma w ustawie budżetowej stałych zapisów, jeśli chodzi o stałe składowe po stronie przychodów i wydatków, szczególnie przychodów. Czyli są możliwe operacje dynamiczne. ko ONI po prostu nie chcą tego wprowadzić.

Wiedzieliśmy, że to jest polityczna decyzja. - Nie ulega wątpliwości, nie wprowadzić zmian ze względów politycznych, ale i ze względu na to, że ci ludzie nie mają wyobrażenia o gospodarce, umiejętności widzenia gospodarczego, o politycznym, organizacyjnym. Powierzchnowe myślenie. Działalność: od decyzji personalnych do politycznych przebiega wszystkim. To tworzy obraz konfrontacji z rządem.

Zabiegi, jakie z punktu widzenia prawnego nam przysługują, to: zaskarżenie, że wprowadzenie ustawy popiwkowej - jakiegokolwiek ustawy - z pominięciem art. 19.1 i 19.2 ustawy o związkach zawodowych (obowiązek konsultacji) - jest złamaniem Konstytucji. Możemy zaskarżyć ustawę popiwkową dodatkowo do Trybunału Konstytucyjnego, jako złamanie Konstytucji, w tym zapisie Konstytucji, który mówi o tym, aby płace były realizowane zgodnie z zasadą sprawiedliwości społecznej. Już podjęliśmy działania międzynarodowe w trakcie których wskazujemy, że władze i rząd, że nie wywiązują się z ustaleń trójstronności, reprezentatywności w ramach zbiorowych. - To są działania przy pomocy prawnych narzędzi. (...)

Dowiedziałem się, że wymyślono w rządzie, że nie będzie to inicjatywa (ustawa neopopiwkowa) rządu, ale parlamentu. W ten sposób będzie można powiedzieć, że jeżeli parlament uchwala ustawę własną inicjatywą, to nie wymaga konsultacji. W ustawie o związkach zawodowych wyraźnie zapisane, że każda władza, gdy przedstawia dekrety, musi poddać go pod opiniowanie, a Sejm jest władzą ustawodawczą. Nie ma tu wyróżnienia czy władza wykonawcza czy ustawodawcza.

Chcę powiedzieć o tym najważniejszym. Tyle sobie wyobrażamy i będzie siły i nacisku. Teraz chciałbym, abyśmy rozpoczęli dyskusję o tym, jakie są możliwości naszego skoku.

Głos Mariana Krzaklewskiego zapoczątkował wypowiedź przewodniczących regionów, głównie tych większych, przewodniczących branż, o możliwościach przeprowadzenia różnego rodzaju protestacyjnych w poszczególnych regionach i branżach. Komisja Krajowa przeanalizowała wpływ Funduszu Strajkowego z poszczególnych regionów. O terminach i zasięgu akcji protestacyjnych Związku zadecyduje Komisja Krajowa.

Opracowała Anna Rajewska

*** poglądy * komentarze * opinie * poglądy * komentarze * opinie ***

Czy korzenie już wyrwane?

10 kwietnia w Kościele Garnizonowym w Radomiu została odprawiona uroczysta Msza św. za pomordowanych w Katyniu i innych miejscach Gólgoty Wschodu.

Głośno przebaczałyśmy mordercom, zbrodniarzom, tchórnym obcym i swoim - bo tak każe nasza Wiara, bo przecież Chrystus przebaczył swoim prześladowcom. Przebaczenie to jednak nie zapomnienie. Bo nie wolno nam zapominać o tych, którzy złożyli najwyższą ofiarę w imię wolnej i suwerennej Ojczyzny. Umarli byśmy my żyli!!!

Uroczystość miała charakter bardzo podniosły, a na szczególną uwagę zasługiwało to, że kościół był wypełniony młodzieżą harcerską, która przybyła wraz z wychowawcami. Niezwykłe wzruszenie ogarnęło wszystkich, gdy na zakończenie uroczystej Mszy św. i młodzie, i starsi odśpiewali piękny hymn harcerski.

W tym czasie w Molendach miały również miejsce uroczystości upamiętniające 50 rocznicę bitwy stoczonej przez oddziały AK z hitlerowcami.

Bogaty jest polski kalendarz: bogaty w Gólgotę, i w Wiktoria - i jest konieczne, aby młode pokolenie poznało go. Tu przypada ogromna rola i rodzicom, i nauczycielom. Zdajemy chyba sobie sprawę, że 45 lat stalinowskiej indoktrynacji dokonało spustoszenia - i to strasznego, które należy natychmiast wypełnić najwyższymi wartościami. Równocześnie zapewne zdajemy sobie sprawę z tego, że w tej chwili toczy się walka o rząd dusz, o młodzież, o szkołę, o edukację, o rodzinę, o aborcję - i tej walki nie wolno nam przegrać!!!

Przez 4 lata, które nam dane były jakby od Boga, nie uchwaliliśmy Konstytucji, nie przeprowadziliśmy lustracji, dekomunizacji, nie wykorzystaliśmy sytuacji na Wschodzie i nie weszliśmy do NATO, nie postawiliśmy zbrodniarzy przed sądem, nie orzekliśmy, że PZPR, UB, SB i Informacja Wojskowa to organizacje zbrodnicze, itd, itd, itd. Długa jest lista spraw, które nie zostały doprowadzone do końca. Przewodniczyliśmy w walce z komuną, ale, ale, ale...

19-ty września zdecydował o powrocie towarzyszy do władzy. A więc mamy Cimoszewiczów, Millerów, Kwaśniewskich, bo naiwny elektorat uwierzył w cud natychmiastowego dobrobytu, który mieli stworzyć nomenklaturowi towarzysze. I mamy powrót starych kadr na wysokie stanowiska. Preferuje się towarzyszy z odpowiednim stażem; oni mają zasiadać w radach nadzorczych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, obejmują stanowiska we władzach centralnych, wojewódzkich. Ubek Humer śmieje się; zarówno on, jak i jego towarzysze czują się bezkarni. Prawdopodobnie nie doczekamy się wymiaru sprawiedliwości na mordercach Ks. Jerzego, Ks. Niedziela, Staszka Pyjasa, górników kopalni "Wujek". Jaruzelski i Kiszczak nie poniosą winy za zniszczenie stenogramów BP KC PZPR - stwierdziła komisja sejmowa.

Na Wschodzie gotuje się, ale jak widać władcy Kremla nie wyżyli się ciągłymi do decydowania o losach państw Europy Środkowo-Wschodniej. Coraz częściej na myśl nasuwa się słowo Jalta, a o wejściu do NATO możemy sobie pomarzyć!!!

A co słyszeć w oświacie? - Może na to pytanie odpowiada artykuł Mariana Miszańskiego "Prawa młodych katolików w zagrożeniu" ("Niedziela" z 27.03.94r.). W poprzednim numerze Biuletynu został umieszczony przedruk, ja natomiast zwrócę uwagę na pewne fragmenty. M. Miszański pisze o

zmasowanym ataku 10 lewicowych postów (między innymi Millera) na kuratora łódzkiego - Wojciecha Walczaka, przeciwko któremu formułuje się absurdalne zarzuty. Ale do niesamowitych ataków doszło, gdy Kuratorium na prośbę Komisji ds. Katechizacji Archidiecezji Łódzkiej ogłosiło konkurs wiedzy religijnej dla uczniów klas ósmych. Naturalnie, do sprawy wkroczyła podsekretarz stanu w MEN Danuta Grabowska, która poleciła zmianę regulaminu konkursu, co sprowadza się do tego, że zwycięzcom konkursu nie przysługuje prawo przyjęcia do szkół średnich bez egzaminu. Podsekretarz stanu - D. Grabowska z góry założyła, że księża i katecheci będą dyskryminować uczniów innych wyznań lub bezwyznaniowych, zgłaszających się do konkursu.

Autor artykułu pyta: *Dlaczego urzędnik państwowy imputuje rzeszy katechetów i księży tego rodzaju niskie pobudki? Czy nie dlatego, że tego rodzaju "ideologiczne uprzedzenia" ma zakodowane gdzieś w podświadomości od dawna.*

Art. 1.1. Zarządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 14 września 1992r. m.in. mówi: *Z każdego przedmiotu ogólnokształcącego lub zawodowego bądź dziedziny wiedzy mieszczącej się w zakresie programów nauczania szkoły publicznej mogą być organizowane zawody dla uczniów (słuchaczy) w formie olimpiad przedmiotowych lub konkursów, których tematyka jest związana z programem nauczania jednego lub kilku przedmiotów.* Art. 1.2. głosi: *Dopuszcza się możliwość organizowania zawodów z dyscyplin wiedzy nie mieszczących się w planach nauczania (np. logika, cybernetyka, naukoznawstwo, ekologia).* - Czyli wszystko jest jasne. "Ideologiczne uprzedzenia" dały znać o sobie. Była towarzyszka, sekretarz KW PZPR w Radomiu, nie zdobyła się na odrobinę dobrej woli, ale dała się ponieść szczególnie niechętnemu nastawieniu do konkursowej inicjatywy. Można śmiało powiedzieć, że mamy do czynienia z ponowną ideologizacją oświaty, na niekorzyść społeczności katolickiej - czyli rekommunizacja. My to już znamy; 45 lat to uprawiano. Ciekawi nas jak zareaguje na protest Arcybiskupa Władysława Ziółko (w powyższej sprawie) Premier Pawlak. Dostojnik Kościoła wystąpił przeciwko deprecjonowaniu nauki religii w stosunku do innych przedmiotów szkolnych. W żadnym wypadku nie wolno nam milczeć wobec podobnych faktów - czasy indoktrynacji stalinowskiej minęły bezpowrotnie. Mamy prawo decydować o tym, jak mają być wychowywane nasze dzieci: przede wszystkim w miłości i prawdzie, w miłości do Boga i człowieka, w poszanowaniu tradycji, w poczuciu odpowiedzialności za losy Kraju. Nasuwa się odpowiedź na pytanie zawarte w tytule artykułu: **Komunizm zbyt głęboko zapuścił korzenie, nie łatwo je wyrwać!!! Potrzeba do tego silnej woli - a przecież tej nam nie brakuje.**

Poniżej przytaczam fragment artykułu "Cicho, idzie pani minister" z "Gazety Lubuskiej" z 25.02.94r.

Kilka dni temu, gdy wróciłam do domu, syn przywitał mnie kategorycznym żądaniem: musisz mi wyprać spodnie. Do szkoły przyjeżdża pani minister i mamy się ubrać elegancko. (...) Wczoraj do redakcji zadzwonił niecierpliwiony rodzic. Uczniowie SP nr 21 nie mogą swobodnie poruszać się po szkole (...) z powodu pani minister (Danuty Grabowskiej). (...) W środę wieczorem miałam okazję uczestniczyć w uroczystym powitaniu pani minister w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Przytoku. Chciałam zrobić wywiad, a wylądowałam przy elegancko i dość suto zastawionym stole. Zdziwił mnie ten fundusz reprezentacyjny oświaty, ale nie chciało mi zdradzić kogo na to stać."

A teraz jeszcze kilka słów o budżecie, który przewiduje poważny spadek wydatków na utrzymanie szkół i placówek oświatowych. Ciekawe jest to, że ten dramatyczny budżet został uchwalony także głosami ok. 30 prominentnych członków ZNP. Mam pytanie do działaczy ZNP. Jak to się stało, że związek, który przez 4 lata protestował (petycje, strajki, akcje protestacyjne) przeciwko obniżaniu nakładów na oświatę - dziś uchwała gorszy budżet? Dlaczego prezes ZNP, poseł SLD Jan Zaciura, który ciągle postulował o ogólnonarodową debatę nad reformą oświaty - dziś nagle milczy? - Proponuję wszystkim zainteresowanym zapoznanie się z wypowiedziami byłego ministra edukacji K. Marcinkiewicza na temat oświaty ("Życie Radomskie" z 14.04.94 - "Milczenie prezesa").

I jeszcze jedna sprawa. Minister Łuczak od momentu przejścia MEN zwolnił 6 kuratorów. Ale szczególnie wiele emocji i protestów np. Rady Miasta w Płocku, wywołało bezprawne odwołanie kuratora Andrzeja Głowackiego, który jest również radnym miasta. Cytuję fragment oświadczenia Rady Miasta: *Minister odwołał kuratora bez podania przyczyn i bez konsultacji z Radą, której Głowacki był radnym. (...) Tryb odwołania kuratora uznany został przez radnych za lekceważenie samorządu oraz za jawne łamanie prawa przez ministra Łuczaka*. Komentarz zbędny.

Maria Bartuła

Relacja Jadwigi Matrackiej

W senackim Klubie "S" o ochronie zdrowia

W dniu 8 kwietnia br. z inicjatywy Klubu Senackiego "Solidarność" w gmachu Senatu w Warszawie odbyło się spotkanie z członkami tego Klubu. W spotkaniu udział wzięli zaproszeni goście: marszałek Senatu - p. Struzik, wiceminister zdrowia - p. Guglas, dyrektor departamentu Ministerstwa Zdrowia - p. Koronkiewicz, prezes Naczelnej Izby Pielęgniarskiej - p. Łagowska-Krzyżanowska, prezes Naczelnej Izby Lekarskiej - p. Madej oraz posłowie i senatorowie RP.

Tematem spotkania i konferencji prasowej były projekty ustaw:

1. Ubezpieczenia zdrowotne - referował Stanisław Grzonkowski,

2. Prawo uzdrowiskowe - referował Zdzisław Skwarek.

Referat na temat Inspekcji Sanitarnej w zakładach służby zdrowia przygotowała Krystyna Ciasto-Cytowicz.

Projekt ustawy o zawodzie pielęgniarki i położnej, który był czytany w Sejmie w dniu 7 kwietnia (Dzień Pracowników Służby Zdrowia), omówił Andrzej Jacyna.

W dalszym toku obrad, zebranych zapoznano z konwencjami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Jedyną konwencją dotyczącą pracowników ochrony zdrowia, ratyfikowaną przez Polskę (9.10.80r.) jest Konwencja Nr 149, uchwalona 1 czerwca 1977r. na 63 sesji MOP, dotycząca zatrudniania oraz warunków pracy i życia personelu pielęgniarskiego.

Wyrażono zaniepokojenie brakiem ratyfikacji, ze strony Rządu RP, Konwencji Nr 155 z 1981r., dotyczącej bezpieczeństwa zawodowego i ochrony zdrowia oraz Konwencji Nr 161, z 1988 roku, dotyczącej służb medycyny pracy.

Po raz kolejny przedstawiono stronie rządowej nie zrealizowane do chwili obecnej postulaty:

1. Odwieszenie ustawy z 1989r. - płace w ochronie zdrowia na poziomie 104% średniej krajowej.

2. Zwrot nie wypłaconych wynagrodzeń za 6 miesięcy 1991r. i 2 miesiące 1992r. wraz z odsetkami za zwłokę (Opinionie Trybunału Konstytucyjnego).

3. Oddłużenie placówek ochrony zdrowia.

4. Zwiększenie wydatków na zdrowie, zaniechanie porażania opłat od pacjentów.

5. Wprowadzenie powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych.

6. Uchwalenie Karty Praw Pacjenta.

Warto przeczytać!

WALCZYĆ I BUDOWAĆ

Z dniem 9 lutego br. Solidarność weszła w fazę zdecydowanej walki o przyszłość Polski, naszych rodzin i każdego z nas. Fala ostatnich strajków skierowana jest przeciw skutkom reformowania gospodarki narodowej według doktrynerskich recept narzucanych społeczeństwu przez ideologów liberalizmu. Żeby nie było wątpliwości, formacja ta mieści się w jednej partii politycznej. Obejmuje ona zarówno Kongres Liberalno-Demokratyczny, jak i Unię Demokratyczną i SdRP. Tworzą oni państwo dla bardzo wąskiej grupy "przedsiębiorczych", którzy umieją budować błyskawicznie swe wielkie fortuny, uwłaszczając się majątkiem nie swoimi wypierając tym samym na margines normalną uczciwą działalność gospodarczą. Dla narodu i państwa oznacza to nieuchronną degradację cywilizacyjną i spychanie Polski do grupy krajów uzależnionych, niezdolnych do samodzielnego rozwoju.

Taki rozwój wydarzeń jest całkowicie sprzeczny z dążaniami pokoleń Polaków walczących o suwerenny byt państwa. Jest sprzeczny z celami pokojowej rewolucji Solidarności, która doprowadziła do obalenia komunizmu nie tylko w Polsce. Nic więc dziwnego, że ta sama Solidarność jeszcze raz podjęła walkę o kształt przebudowy naszego państwa. Taką rzeczywistość genezę ma obecna fala strajków.

Strajki - naturalna broń związku zawodowego może przynieść sukces zahamować niekorzystny bieg spraw. Jest to bardzo dużo, ale nie wszystko. Każde zwycięstwo trzeba mądrze wykorzystać i umieć zagospodarować. Istnieje więc nader pilna potrzeba przygotowania alternatywnego programu społeczno-gospodarczego rozwoju Polski. Potrzebne jest także odwrócenie niebezpiecznej tendencji rozrywania więzi społecznych, bierności i dezorientacji.

Wszystkie te zadania musi podjąć Solidarność, korzystając z ciągle istniejącej gotowości do służby społecznej kompetentnych, uczciwych i aktywnych ludzi.

Dobrze więc się dzieje, że aktywność Związku nie wyraża się tylko w strajkach i protestach. Równoległe trwa praca pozytywna. Działająca pod patronatem Komisji Krajowej Społeczna Komisja Konstytucyjna przygotowuje projekt Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Strajki i protesty Komisji nie zahamowały. Nie zahamowały także tworzenie Klubów Myśli Społeczno-Politycznej Solidarności, powstające z inicjatywy członków i sympatyków Związku. Są to ważne przykłady ilustrujące niezwykle pozytywne zjawisko integracji ludzi nie tylko w walce, ale także w budowaniu państwa. Jest to najlepszy dowód żywotności Solidarności i umiejętności podejmowania wyzwań w każdej sytuacji.

Istnienie takich zjawisk nie przesądza jednak o przyszłym zwycięstwie. Są pewne warunki, które jeśli potrafimy spełnić, aktywność Związku i ludzi z nim związanych

przyniesie oczekiwany sukces.

Do tych warunków zaliczam przede wszystkim konsekwencję i rozsądek w działaniu. Zarówno protesty jak i prace pozytywne wymagają wytrwałości, dyscypliny i współdziałania. Nic nie osiągniemy jednorazowym wysiłkiem, którego impulsem będą krótkotrwałe emocje. Nie mniej ważne jest przedkładanie dobra wspólnego nad partykularne interesy osobiste i grupowe.

Można mieć nadzieję, że obecne strajki są oznaką przełamania groźnej w naszym Związku tendencji dominacji silniejszych grup nad słabszymi i walki pod sztandarami Solidarności tylko o doraźne korzyści wpływowych lobby. Można też przypuszczać, że aktywność ludzi podejmujących zadania pozytywne będzie wspierana przychylnością i zrozumieniem członków i struktur związku. Czas już przezwyciężyć animozje personalne, zwykłą zawiść i skłonność oceniania działań innych przez pryzmat własnych ambicji czy sympatii politycznych.

Ogromne znaczenie będzie miało pozyskanie dla przedsięwzięcia Solidarności akceptacji społeczeństwa, a w tym szczególnie młodego pokolenia. Bez tej akceptacji i aktywnej postawy wobec potrzeby wspólnego budowania przyszłości państwa wszystkie wysiłki skazane są na niepowodzenie.

Przezwyciężenie bierności wymaga jednak usunięcia jej podstawowej przyczyny - braku zaufania do dobrych intencji i umiejętności działania inicjatorów różnych przedsięwzięć.

Aby ten nieufny dystans zminimalizować musimy nauczyć się cenić inicjatywy i sukcesy ludzi, którzy swym działaniem udowodnili swą gotowość i umiejętność służby społecznej w naszym Związku. Nic tak nie izoluje Solidarności, jak niechęć, a czasami wrogi stosunek do własnych działaczy, którzy zyskali społeczny autorytet, czy zrobili karierę, niezależnie od tego, czy ludzie ci pozostali wierni ideałom "S", czy też nie. Taka postawa odpycha od Związku i nie pozwala skupić wokół siebie elit. W konsekwencji Związek traci prestiż w społeczeństwie. Trudno zyskiwać bowiem szacunek na zewnątrz, skoro nie potrafimy szanować się we własnym środowisku.

O tym trzeba pamiętać, gdy pojawiła się nowa szansa budowania więzi tych, którzy i walką, i pracą chcą i potrafią zrealizować wielkie zadanie Solidarności. Solidarność ma kolejną możliwość udowodnić, że przy niej skupiają się ludzie mądrzy i szlachetni. Czas obalić mit, że miejsce elit jest po stronie wrogów Solidarności. Gdy to udowodnimy, złamiemy najgroźniejszy monopol. Monopol na urabianie świadomości społecznej, który zawsze grozi totalitaryzmem. Jest to warunek wstępny zbudowania Polski, o jakiej marzymy.

Barbara Niemiec

/Tygodnik Małopolska z 17 marca 94r./

BHP - informacja

Statut NSZZ "Solidarność" nakazuje Komisjom Zakładowym obowiązek sprawowania kontroli nad warunkami bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie. Przypominamy, że jedną z form realizacji tego obowiązku jest skierowanie wniosku do kierownictwa zakładu o powołanie komisji prześladowczej zgodnie z Uchwałą Rady Ministrów nr. 112 z 18.08. M.P. nr 30 poz 266 w celu przeprowadzenia wiosennego przeglądu warunków pracy.

MÓJ GŁOS W DYSKUSJI NAD STATUTEM

PANOWIE - DO ROBOTY

Związek ma wiele problemów. Z własną strukturą, przywódcami, członkami, obciążeniem historycznym i nie przychylnym otoczeniem. Skoro nie można zmienić otoczenia, Związek powinien wiele energii poświęcić samonaprawie. To każdemu zawsze się przyda. Jednym z ważniejszych obszarów zalecanej reformy Związku jest statut, jak wiadomo prace nad jego modyfikacją trwają już od dawna. Do tego zaszczynnego zadania powołana została nawet specjalna komisja. Ale czy to jej członków z całej Polski zebrać trudno, czy pomysłów na rzetelną naprawę brak, w każdym razie jak dotąd komisja ta nie stworzyła niczego specjalnego, o czym by Związek dyskutował. Mój osobisty i przynajmniej arogancki pomysł jest taki, że w samej komisji i obok niej jest zbyt wielu ustosunkowanych działaczy Związku, którzy bardziej zainteresowani są własnym trwaniem na uzyskanych stanowiskach niż - zawsze ryzykownym i męczącym - jego reformowaniem. Przeto nie spodziewam się wartościowych i szybkich wyników pracy tej komisji. Nikt nie działa wbrew własnym interesom.

Przed zbliżającym się WZD Regionu Mazowsze chciałbym sprowokować bardziej sumiennych działaczy, czy szeregowych członków Związku do wywarcia nacisku na zespół oficjalnych naprawiaczy statutu, aby ci ostatni zakończyli samo mówienie o zmianach statutu, a zaczęli je projektować. Poniżej spróbuję podać szereg dyskusyjnych niekiedy propozycji, co do kierunku ważniejszych i pilniejszych zmian w statucie Związku.

- Oczywiście dla zmniejszenia łącznych wydatków administracyjnych, ułatwienia kontaktów wewnątrzwiązkowych oraz kontaktów z partnerami zewnętrznymi, zwłaszcza rządowymi, siedziba Związku powinna być przeniesiona do Warszawy. W Gdańsku, kolebce Solidarności, można by utworzyć coś w rodzaju biura historycznego Związku.

- Scalenie obecnie istniejących 38 regionów o bardzo zróżnicowanych wielkościach i jeszcze bardziej różnych możliwościach funkcjonowania, w większe regiony, w liczbie 12-15 siedzibami największych miast, byłoby to wprawdzie przykrym ciosem dla ambicji wielu lokalnych działaczy, ale zmniejszałoby wydatki administracyjne Związku, niedobory kwalifikowanych specjalistów potrzebnych do profesjonalizacji działalności związkowej, a także zwiększyłoby znacznie siłę operacyjną nowych regionów.

- Dla zachowania wewnętrznej równowagi, tworzeniu tych wielkich regionów powinno towarzyszyć wyraźne wzmocnienie struktur branżowych oraz utworzenie - tytułem rozsądnego eksperymentu - struktur krajowych sekretariatów problemowych. Do ich gestii powinny należeć takie zagadnienia międzybranżowe jak: działalność wśród niepełnosprawnych, kobiet bezrobotnych, pracowników młatych przedsiębiorstw prywatnych, osób oddelegowanych do pracy za granicą, pracowników wolnych zawodów.

- Pozostawiając (litościwie) poza obrębem tego artykułu krytyczną ocenę obecnej działalności krajowych władz Związku, trzeba wyraźnie stwierdzić, że władze te na tle poważnych obecnie problemów Solidarności, oraz coraz wyraźniejszego kryzysu zarządzania Związkiem nie mogą być pozbawione dobrodziejstwa gruntownej reformy.

- Aby umocnić osobiste znaczenie Przewodniczącego Komisji Krajowej, a szerokim kręgiem działaczy Związku dać poczucie rzeczywistego wpływu na obsadzanie tego stanowiska, Przewodniczący powinien być wybierany przez WZD wszystkich regionów odbywające się w tym samym czasie. Formuła przeliczeniowa głosów owych WZD powinna opierać się na ilości członków płacących składki bez zaległości, lub w drugim bardziej kontrowersyjnym wariantcie, na wielkości kwot odprowadzanych przez regiony na rzecz Komisji Krajowej.

- W konsekwencji przyjęcia dotychczas podanych

 propozycji Komisja Krajowa powinna składać się z 12-15 nowych przewodniczących dużych regionów, ok. 15 przewodniczących sekretariatów branżowych, ok. 15-30 członków wybranych przez Krajowy Zjazd Delegatów.

Im mniej liczna będzie Komisja Krajowa, tym będzie sprawniej działać.

- Etatowe prezydium Komisji Krajowej składałoby się z ok. 3-5 członków wybranych przez K.K. z grona kandydatów wskazanych przez Przewodniczącego K.K. Prezydium to nadzorowałoby codzienną pracę odpowiedniej liczby etatowych dyrektorów zatrudnionych przez Przewodniczącego Komisji Krajowej po uprzednim zasięgnięciu opinii Prezydium i uzyskaniu zgody całej Komisji Krajowej.

Byłoby to konkretnym wyrazem profesjonalizacji zarządzania Związkiem, a Przewodniczący K.K. nie mógłby się tłumaczyć, że w wyniku wyborów został skazany na współpracę z byłymi rywalami, z którymi nie jest w stanie współtworzyć spójnej polityki Związku. - W podobny sposób powinny być tworzone zarządy regionów oraz sekretariaty branżowe i problemowe.

- Nikt w Związku nie powinien mieć prawa do bycia równocześnie członkiem dwu lub więcej prezydiów jakichkolwiek instancji związkowych. Trzeba zapobiegać nadmiernej kumulacji władzy, oraz zabiegać o pełną efektywność sprawowania funkcji związkowych.

Zakaz ten oczywiście nie byłby równoznaczny z zakazem równoczesnego zasiadania w kilku różnych ciałach kolegialnych Związku.

- Urzędujący członkowie prezydiów powinni być pozbawieni prawa uczestnictwa w głosowaniach bezpośrednio dotyczących ich stanowisk.

- Funkcje wykonawczych w jednym organie kolegiальnym Związku nie należałoby łączyć z piastowaniem funkcji w innym organie, który miałby uprawnienia kontrolne lub stanowiące wobec tego pierwszego.

- Kadencje wszystkich organów wybieralnych Związku powinny być mniej więcej 3-letnie i trwać synchronicznie w całym Związku.

- Należałoby zlikwidować zakaz pełnienia tej samej funkcji z wyboru przez więcej niż 2 kolejne kadencje wobec znacznego zubożenia kadrowego Związku.

- Z tego samego powodu należało-

by przyznać bierno prawa wyborcze w wyborach do wszystkich władz Związku wszystkim członkom, których członkostwo w momencie wyborów nie było kwestionowane.

Oznaczałoby to radykalne zerwanie z dotychczasową, absurdalną zasadą, w myśl której, aby np. wejść w skład prezydium Komisji Krajowej, trzeba najpierw zostać delegatem na WZD, następnie na KZD i wtedy dopiero poddać się wyborowi do prezydium. Wówczas szczebel komisji zakładowej nie mógłby przesądzać o kandydowaniu na szczeblu krajowym, czy regionalnym. Miałoby to istotne znaczenie dla ludzi, którzy spędziwszy kilka kadencji we władzach krajowych, czy np. regionalnych lub branżowych nie mieli czasu kokietować swej macierzystej organizacji zakładowej. Wiadomo, że działając na wyższych szczeblach z troską o interesy niepartykularne, łatwo można stracić względy swego pierwotnego środowiska. W ten sposób organizacje zakładowe podatne na lokalne manipulacje polityczne nie mogłyby blokować uzdolnionym, lecz trochę kontrowersyjnym członkom, udziału w wyższych władzach związku.

- Konieczne byłoby ustanowienie zasady, że kandydatury do wszystkich władz Związku powinny być zgłaszane pisemnie z odpowiednim wyprzedzeniem po to, aby wyborcy mogli spokojnie zapoznać się z informacjami o kandydacie, z jego preferencjami i programem. Zgłoszenie kandydatury powinno wymagać pisemnego wsparcia określonego procentu elektoratu kandydata. Wymagany procent wstępnego poparcia elektoratu powinien być większy w przypadkach kandydat na członków prezydiów władz różnych szczebli.

- Od wymogu uzyskania pisemnego poparcia powinny być zwolnione kandydatury członków ustępujących władz, o ile uprzednio uzyskały one absolutorium.

- Wszystkie wybory z wyjątkiem wyborów przewodniczących odpowiednich struktur powinny być ograniczone do jedynie trzech tur głosowania, z których w dwóch pierwszych obowiązywałoby kryterium większości absolutnej, a w trzeciej turze tylko kryterium większości względnej. W przypadku wyborów przewodniczących i członków prezydiów powinno obowiązywać dotychczasowe kryterium większości absolutnej bez względu na ilość tur wyborów.

- Bardzo czasochłonne głosowania formalne wszystkich zjazdów można w

znacznym stopniu wyeliminować po warunkiem scedowania uprawnień sprawach porządkowych i formalnych na starannie dobrane i odpowiedzialne (np. 9-osobowe) prezydium zjazdów. Prezydium rozstrzygałoby problemy w swych własnych gronach znacznie szybciej przebiegającymi głosowaniami.

- Projekt każdej uchwały zjazdu powinien podawać także realną metodę realizacji, oraz jej skutki. W przypadkach nie wskazania metody, konieczne byłoby podawanie przynajmniej sposobu dochodzenia tej metody.

- Kilkakrotnie - w danym okresie opuszczenie posiedzeń statutowego organu kolegiального Związku bez podania wiarygodnego usprawiedliwienia, lub też opuszczenie obrad z ważnych powodów przed ich zakończeniem, powinno automatycznie pociągać za sobą powiadomienie organizacji macierzystej winnego członka w przypadku braku reakcji ze strony tej struktury, powinno automatycznie pociągać za sobą utratę mandatu i zakaz kandydowania do jakichkolwiek organów Związku przez całą kadencję.

Pozbawienie członkostwa Związku powinno zawsze odbywać się dwuetapowo: stacjonnie i być poprzedzone wadium pozbawieniem wszystkich funkcji związkowych.

Nieuzyskanie absolutorium miało oznaczać automatyczne pozbawienie odpowiedniej funkcji.

- Członkowie Związku zatrudnieni za granicą powinni mieć prawo równoczesnego należenia do związku zawodowego, legalnie działającego w kraju nowego zatrudnienia.

- Osoby wykonujące wolne zawody powinny mieć możliwość należenia do związku zawodowego oraz pełnienia funkcji z wyboru.

- Konieczne jest zniesienie sprzecznej z konstytucją zakazu łączenia funkcji z wyboru w Związku oraz w innych organizacjach politycznych.

- Każda komisja zakładowa w drodze swobodnego wyboru powinna obowiązkowo zgłaszać swój akces do najmniej jednej struktury branżowej oraz wedle uznania do porównywalnych problemowych.

- Prawo skutecznego wnioskowania o przeprowadzenie nadzwyczajnego zjazdu odpowiedniej struktury powinno być dane 1/5 delegatów na zjazd oraz 1/5 struktur zjazdowych podporządkowanych.

Janusz Schmida - Z.R. MAZOWIEC